

CZESŁAWA SZCZEPAŃSKA

ur. 1939; Kolonia Antoniów



Miejsce i czas wydarzeń	Jaszców, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Jaszców, obrzędowość doroczna, żniwa, koza, zabawy z kozą, pieśni żniwne, zakończenie żniw

Z ostatnich kłosów robiono kozę

Zawsze w sobotę, choć jeden snopeczek [należało uciąć]. Żniwa, żniwa i po żniwach, a po żniwach jak były ostatnie kłosy robiono kozę. Kwiatuskami ubierano, powrósełkiem i wtedy chłopaki albo panowie łapali kobiety i ciągnęły za nogi po tym ścierniu. No najgorzej jak, jak to tylko była spódnica dawniej, to była historia. [...] Ta koza jeszcze miała drugą rzecz, drugie zadanie. Bo to troszkę tego zboża zostawili, zrobili taką kozę z kwiatków i w koło tamtej kozy i śpiewali przy tym jakieś żniwne różne pieśni, ale ona jeszcze miała inną rzecz. Wtedy gospodarz u którego już ta koza była musiał alkohol dawać, chłopakom. Musieli to opić, że już koniec żniw.

Data i miejsce nagrania	2012-06-18, Jaszców
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"